

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Krzysztof Cesa (sprawozdawca)

SSN Andrzej Ryński

Protokolant: Ewa Sokołowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Generalnej – Beaty Mik
w sprawie K. J.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 28 listopada 2013 r.,

przekazanych na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.

przez Sąd Okręgowy w R.,

postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2013 r., [...],

zagadnień prawnych wymagających zasadniczej wykładni ustawy:

1. „czy do łącznego okresu odroczenia, o którym mowa w art. 151 § 3 k.k.w., stwarzającego dla skazanego możliwość ubiegania się o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, zalicza się okres pomiędzy datą zakończenia wcześniej udzielonego odroczenia a datą graniczną roku od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu, jeśli wniosek o kolejne odroczenie został złożony przed upływem terminu oznaczonego w postanowieniu o odroczeniu, a sąd nie wydał postanowienia o odroczeniu wykonania kary przed upływem roku od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu”,
2. „czy niewydanie przez sąd postanowienia w przedmiocie wniosku skazanego o dalsze odroczenie wykonania kary, przed upływem granicznej daty limitującej możliwość odroczenia na czas nieprzekraczający roku, uprawnia sąd rozpoznający wniosek o warunkowe, na podstawie art. 152 k.k.w., zawieszenie wykonania kary, do merytorycznej – z punktu widzenia wystąpienia przesłanek z

art. 69 k.k. – oceny okresu odroczenia stwierdzonego postanowieniami sądu łącznie z faktycznym czasem niewykonywania wobec skazanego kary z powodu trwającego postępowania w przedmiocie odroczenia wykonania kary a niezakończonych wydaniem postanowienia o odroczeniu z powodu upływu roku, zainicjowanego wnioskiem złożonym przed upływem okresu odroczenia wcześniej udzielonego, tj. okresem między datą tego wcześniej udzielonego odroczenia a datą graniczną roku liczoną od daty wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu pozbawienia wolności”

postanowił:
odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione zagadnienia prawne wyłoniły się na tle następującej sytuacji procesowej.

Postanowieniem z dnia 21 października 2010 r. Sąd Rejonowy w R. zarządził wobec K. J. wykonanie warunkowo zawieszanej kary roku pozbawienia wolności wymierzonej za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., w sprawie [...] tego Sądu. Postanowienie to uprawomocniło się w dniu 11 listopada 2010 r.

Sąd Rejonowy w R., po ponownym rozpoznaniu sprawy z wniosku skazanego o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności (postanowienie odmawiające jego uwzględnienia zostało uchylone przez Sąd odwoławczy), postanowieniem z dnia 21 grudnia 2011 r. odroczył wykonanie tej kary do dnia 15 kwietnia 2012 r.

Skazany w dniu 20 marca 2012 r. (data wpływu do Sądu) złożył kolejny wniosek o dalsze odroczenia kary. Sąd Rejonowy w R. postanowieniem z dnia 22 maja 2012 r. odroczył wykonanie kary pozbawienia wolności do dnia 21 października 2012 r.

W dniu 17 września 2012 r. wpłynął następny wniosek skazanego o odroczenie tej kary (na okres 6 miesięcy). Po uiszczeniu opłaty od wniosku przez skazanego, do czego został wezwany, sędzia sprawozdawca wyznaczył w dniu 24 października 2012 r. termin posiedzenia na dzień 6 grudnia 2012 r. Przewodniczący wydziału odwołał tego dnia posiedzenie z uwagi na chorobę

sędziego sprawozdawcy, określając nowy termin na 17 stycznia 2013 r. Tego dnia Sąd Rejonowy w R. postanowił nie uwzględnić wniosku o dalsze odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności, ponieważ upłynął rok od dnia wydania pierwszego postanowienia w tym przedmiocie, które zapadło w dniu 21 grudnia 2011 r. Sąd jako uzasadnienie prawne swego stanowiska wskazał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 r., I KZP 32/08 (OSNKW 2009, z. 4, poz. 25).

Postanowieniem z dnia 14 marca 2013 r Sąd Okręgowy w R., po rozpoznaniu zażalenia obrońcy, powołującego się wyłącznie na istnienie przesłanek odroczenia kary, wymienionych w art. 151 § 1 zd. pierwsze k.k.w., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie. Sąd odwoławczy motywował, że roczny okres, określony w art. 151 § 1 k.k.w., „przez jaki skazany mógł korzystać z instytucji odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności”, minął w dniu 21 grudnia 2012 r. Po tej dacie nie ma możliwości dalszego jej odroczenia „niezależnie od okoliczności i przyczyn”.

W dniu 22 marca 2013 r. skazany wniósł o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 152 k.k.w., orzeczonej w sprawie [...] Sądu Rejonowego w R. Sąd ten postanowieniem z dnia 3 czerwca 2013 r. nie uwzględnił wniosku wobec niespełnienia warunku trwania odroczenia wykonania tej kary przez okres co najmniej jednego roku, wymaganego dyspozycją art. 152 § 1 k.k.w., który tu wynosił 10 miesięcy (od dnia 21 grudnia 2011 r. do dnia 21 października 2012 r.).

W zażaleniu na to postanowienie obrońca skazanego wyraził pogląd, nie uzasadniając go, że od daty wydania pierwszego postanowienia upłynął roczny okres odroczenia kary.

Rozpoznając zażalenie Sąd Okręgowy w R. uznał, że wyłoniły się zagadnienia prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, po czym przedstawił je w formie pytań przytoczonych w części wstępnej niniejszego postanowienia.

Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że w świetle wykładni art. 150 k.k.w. i 151 k.k.w. „fakt odroczenia wykonania kary musi być stwierdzony orzeczeniem Sądu”. Dlatego, wymagany przez art. 152 k.k.w. roczny okres odroczenia, którego można udzielić kilkakrotnie, ma wynikać z postanowień sądu. W przepisie tym mowa jest o odroczeniu wykonania kary, a nie o jej niewykonaniu. Sąd podzielił też stanowisko, że łączny okres odroczenia kary nie może w żadnej sytuacji przekroczyć roku od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu.

Za przedstawieniem zagadnień prawnych przemawiały jednak, zdaniem tego Sądu, następujące argumenty:

- z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 r. (I KZP 32/08), zawierającej to ostatecznie zapatrywanie prawne, wynika ponadto, że wskazany w niej okres faktycznego niewykonania kary może być potraktowany „jako odpowiadający” odroczeniu wykonania kary,
- do rocznego okresu odroczenia, określonego w art. 152 k.k.w., wlicza się okres zawieszenia postępowania wykonawczego w części dotyczącej kary pozbawienia wolności, jeżeli o zawieszeniu zdecydowały takie same przesłanki, jak przy odroczeniu, która to myśl wyrażona została w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 r., I KZP 18/04 (OSNKW 2004, z. 9, poz. 89),
- kolejny wniosek skazanego, który wszczął postępowanie incydentalne i bez wątpliwości mógł zasługiwać na uwzględnienie, złożony był znacznie przed końcem okresu odroczenia kary, ale nie został rozpoznany, z przyczyn niezależnych od skazanego, ani przed upływem tego okresu ani nawet przed końcem roku od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu kary,
- „Sąd orzekając w dniu 17 stycznia 2013 r. w przedmiocie wniosku skazanego, złożonego w dniu 17 września 2012 r., a więc przed upływem poprzedniego terminu odroczenia (21 października 2012 r.), nie miał możliwości dalszego odroczenia wykonania kary, bo limit jednego roku (do 21 grudnia 2012 r.) już upłynął”. W konsekwencji, przyjęty przez Sąd *meriti* tylko okres 10 miesięcy odroczenia kary nie realizował wymogu rocznego jej odroczenia z art. 152 k.k.w., co uniemożliwiało rozważenie wniosku przez pryzmat zachodzących, pozostałych przesłanek warunkowego zawieszenia wykonania kary.

W końcowej części uzasadnienia Sąd odwoławczy pyta, czy w zaistniałej sytuacji nie należałoby doliczyć do okresu odroczenia faktycznego czasu niewykonywania kary wobec skazanego z powodu trwającego postępowania zainicjowanego jego wnioskiem.

Prokurator Prokuratury Generalnej w pisemnym stanowisku wniósł o odmowę podjęcia uchwały.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Analiza motywów postanowienia, przedstawiającego zagadnienia prawne, wskazuje, że Sąd odwoławczy oczekuje wyjaśnienia, czy w skład łącznego okresu odroczenia, o którym mowa w art. 151 § 3 k.k.w., może wchodzić czas faktycznego

nieodbywania kary, nieobjęty sformalizowanym zezwoleniem sądu, czy tylko orzeczenie sądu może kreować ten okres. Warunkiem podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały w trybie art. 441 § 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. jest jednak min. potrzeba **rozstrzygnięcia** zagadnienia prawnego, **wymagającego** zasadniczej wykładni ustawy (podkr. – SN). Tymczasem kwestia prawna, nurtująca Sąd Okręgowy, została już rozstrzygnięta. Była ona przedmiotem wielokrotnych wypowiedzi Sądu Najwyższego, co nie tylko dostrzegł Sąd odwoławczy, ale nawet przytoczył te wypowiedzi z powołaniem się na judykaty i zaaprobował je (zob. powołane przez ten Sąd postanowienia: z dnia 21 czerwca 2000 r., II KKN 80/00, Wokanda 2000, nr 11, poz. 22 – Lex nr 50929; z dnia 2 marca 2009 r., V KK 7/09 – R-OSNKW 2009, poz. 579; patrz także postanowienia: z dnia 17 lutego 2010 r., III KK 243/09 – R-OSNKW 2010, poz. 350; z dnia 24 maja 2011 r., II KK 329/10 – OSNKW 2011, z. 8, poz. 75, czy uzasadnienie uchwały z dnia 25 lutego 2009 r., I KZP 32/08). Okres odroczenia kary musi wynikać z postanowień sądu. Jest to oczywiste, ponieważ ustawa zastrzega dla sądu tę formę wstrzymania wykonania kary pozbawienia wolności (vide art. 150 § 1 k.k.w., 151 k.k.w.), podejmowanej postanowieniem (art. 18 § 1 k.k.w.). Skoro zatem fakt odroczenia wykonania kary musi być stwierdzony orzeczeniem sądu (co do czego Sąd *ad quem* nie ma wątpliwości), to wykluczone jest wliczanie do okresu odroczenia czasu faktycznego niewykonywania kary. Błędne było powołanie się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 r., I KZP 18/04, jako przykładu dopuszczenia takiego wliczenia, ponieważ o zawieszeniu postępowania orzeka sąd postanowieniem (art. 15 § 2 i § 2a k.k.w.).

Nie kwestionując możliwości potraktowania okresu zawieszenia postępowania z powodu przewlekłej, ciężkiej choroby na równi z okresem odroczenia kary, choćby dlatego, że ten rodzaj rozumowania znalazł aprobatę w późniejszym judykacie przez uznanie, iż pojęcie „przerwa w odbywaniu kary pozbawienia wolności” w rozumieniu art. 155 § 1 k.k.w. obejmuje także okres zawieszenia postępowania z przyczyn określonych w art. 153 k.k.w. (uchwała 7 sędziów SN z dnia 30 października 2008 r., I KZP 22/08 – OSNKW 2008, z. 11, poz. 89), trzeba nadto stwierdzić, że takie stanowisko nie koliduje z treścią uchwały z dnia 25 lutego 2009 r., I KZP 32/08, której Sąd Najwyższy nadał moc zasady prawnej.

Sąd uchwalił, co następuje: „Do łącznego okresu odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności określonego w treści art. 151 § 3 k.k.w., stwarzającego możliwość ubiegania się o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia

wolności na podstawie art. 152 k.k.w., okres pomiędzy datą zakończenia wcześniej udzielonego odroczenia a datą kolejnego postanowienia o odroczeniu, wlicza się tylko wówczas, gdy wniosek o kolejne odroczenie został złożony przed zakończeniem wcześniej udzielonego okresu odroczenia, przy czym łączny okres udzielonego kilkakrotnie odroczenia nie może, w żadnej sytuacji, przekroczyć roku od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu, chyba że chodzi o kobietę ciężarną lub w okresie 3 lat po urodzeniu dziecka lub sprawowania nad nim opieki”.

Z uchwały tej, wiążącej niniejszy skład Sądu, od której nie ma podstaw do odstąpienia (zob. art. 61 § 6 i 62 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym – tekst jedn. Dz. U. z 2013, poz. 499), wynika, że do wliczenia wskazanego w niej okresu do okresu odroczenia kary dochodzi jedynie wtedy, gdy zapadło kolejne postanowienie o odroczeniu wykonania kary (co tu nie nastąpiło).

Z przytoczonych powodów odmówiono podjęcia uchwały, uznając jednak za celowe poczynienie uwag, które mogą być przydatne przy rozstrzygnięciu problemów wyłaniających na tle stosowania art. 151 § 3 k.k.w. i art. 152 k.k.w.

Zasygnalizować przede wszystkim należy niebezpieczeństwo wadliwego postępowania incydentalnego i mylnego interpretowania powołanej uchwały z dnia 25 lutego 2008 r., I KZP 32/08, co ujawniło się w przedstawionej sprawie. Nic nie stało na przeszkodzie, w szczególności treść art. 120 § 1 k.p.k., aby podobnie jak po wpłygnięciu pierwszego wniosku skazanego, wyznaczyć także termin posiedzenia w celu rozpatrzenia wniosku z dnia 17 września 2012 r. zamiast poprzestać na wezwaniu skazanego do uiszczenia opłaty od wniosku, a po 19 października 2012 r., kiedy ona wpłynęła, wyznaczyć posiedzenie na wcześniejszy termin, a nie dopiero na dzień 6 grudnia 2012 r., zaś później na dzień 17 stycznia 2013 r. Nie było wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku, a mimo to Sąd Rejonowy zignorował dyspozycję art. 9 § 4 k.k.w. Z drugiej strony, gdyby skazany uiścił opłatę przy wniosku, tak jak uczynił to składając wniosek w dniu 20 marca 2012 r., to ostatni wniosek mógłby być rozpoznany przed upływem terminu odroczenia kary, to jest przed dniem 21 października 2012 r. Tak więc nie można mówić, że przyczyny nierozpatrzenia wniosku leżały wyłącznie po stronie Sądu i obecnie należy szukać rozwiązania zaistniałej sytuacji w oczekiwanych odpowiedziach na zagadnienia prawne.

Nie zostałyby one przedstawione, gdyby Sądy prawidłowo odczytały treść przytoczonej uchwały z dnia 25 lutego 2009 r., I KZP 32/08, i jej uzasadnienia. Słuszne, kategoryczne **stwierdzenie uchwały**, że łączny okres udzielonego

kilkakrotnie odroczenia nie może, w żadnej sytuacji, przekroczyć roku od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu, a zatem (co zaakcentowano w uzasadnieniu), iż bieg odroczenia zostaje rozpoczęty w dniu wydania pierwszego postanowienia i zakończony rok później w dniu, który odpowiada kalendarzowo terminowi początkowemu, **nie wyłącza** obowiązku rozpoznania wniosku o odroczenie kary złożonego przed upływem tego roku i możliwości jego uwzględnienia. Sąd Najwyższy zauważył jedynie, że „gdy postanowienie o kolejnym (ostatnim) odroczeniu zostanie wydane po upływie roku od daty wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu (należy rozstrzygnąć wniosek złożony przed terminem roku), dalsze odroczenie – w oparciu o przesłanki z art. 151 § 1 k.k.w. – nie jest w ogóle możliwe” (s. 26 zeszytu 4. OSNKW z 2009 r.). Podobna myśl w postaci możliwości rozpoznania wniosku o odroczenie wykonania kary pomimo upływu roku od wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu (ze skutkiem pozytywnym dla skazanego) została wyrażona już w przywołanym wyżej postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2000 r., II KKN 80/00. Choć brak jest we wskazanych judykatach bliższego uzasadnienia takiego zapatrywania, wydaje się ono dość oczywiste. Wniosek skazanego o odroczenie kary wszczyna incydentalne postępowanie wykonawcze (zob. art. 6 § 1 k.k.w.). Sąd jest obowiązany do rozpoznania wniosku (art. 19 § 1 i 4 k.k.w.), z wyjątkiem wypadków określonych w art. 6 § 3 k.k.w., art. 19 § 3 k.k.w. i cofnięcia wniosku. Konieczne jest więc wydanie orzeczenia kończącego to postępowanie. Jeżeli wniosek wpłynął przed upływem roku od daty pierwszego postanowienia o odroczeniu i był zasadny, należy go uwzględnić, z tym tylko, że końcowa data odroczenia nie może przekroczyć roku kalendarzowego (365 albo 366 dni) od dnia wydania pierwszego postanowienia (gdy nie chodzi o kobietę ciężarną lub w okresie 3 lat po urodzeniu dziecka lub sprawowania nad nim opieki), a zarazem przekroczyć dnia przybycia skazanego do zakładu karnego w celu odbycia tej lub innej kary (odroczyć czyli odłożyć w czasie można tylko coś, co jeszcze nie nastąpiło) albo w celu wykonania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu (analogia z art. 156 § 5 k.k.w.). Wydanie takiego postanowienia celowe będzie z następujących powodów: jeżeli skazany raz już albo więcej razy składał wnioski o odroczenie kary przed upływem terminu poprzedniego odroczenia i zostanie spełniony warunek trwania odroczenia przez co najmniej rok, o czym mowa w art. 152 § 1 k.k.w., to będzie miał prawo ubiegać się o warunkowe zawieszenie wykonania kary, nawet już w czasie jej odbywania (zob. uchwała Sądu

Najwyższego z dnia 21 grudnia 1999, I KZP 45/99 – OSNKW 2000, z. 1 – 2, poz. 7). Ale nawet, gdy łączny okres odroczenia kary będzie wynosił mniej niż rok, wymagany przez art. 152 § 1 k.k.w., to fakt kolejnego odroczenia do określonej daty może mieć znaczenie, po pierwsze, ze względu na możliwość wystąpienia w przyszłości okoliczności określonych w art. 151 § 1 zd. drugie k.k.w. uzasadniających przedłużenie odroczenia kary na czas powyżej roku, co pozwoli na inne liczenie łącznego okresu odroczenia wskazanego w art. 152 § 1 k.k.w., po drugie, przy ubieganiu się o warunkowe przedterminowe zwolnienie (art. 77 § 1 k.k.) albo o ułaskawienie (art. 563 k.p.k.), kiedy to potwierdzone orzeczeniem sądu okoliczności podmiotowe z art. 151 § 1 k.k.w., zaistniałe w przeszłości, mogą być brane pod uwagę. Zasadne będzie natomiast umorzenie postępowania na podstawie art. 15 § 1 k.k.w., zainicjowanego pierwszym wnioskiem skazanego o odroczenie kary, gdy nie doszło do wstrzymania wykonania wyroku na zasadzie art. 9 § 4 k.k.w., a w chwili rozpatrywania tego wniosku skazany jest już osadzony w zakładzie karnym do odbycia kary. Wtedy wniosek taki, oceniony jako zmierzający do udzielenia przerwy w karze, należałoby przekazać do rozpoznania sądowi penitencjarnemu (art. 153 § 2 k.k.w.).

Błędne (niedokładne) odczytanie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 r., I KZP 32/08, i jej uzasadnienia, spowodowało powołanie się Sądu Okręgowego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 sierpnia 2012 r., II AKzw 1064/12 (KZS 2012, z. 10, poz. 90), dopuszczające wliczanie do łącznego okresu odroczenia kary czasu między zakończeniem okresu odroczenia a wydaniem postanowienia o dalszym odroczeniu, gdy wniosek złożony został już po upływie wcześniejszego odroczenia. Z uchwały tej *a contrario*, ale jasno wynika, że wliczenie tego czasu do okresu odroczenia, o którym mowa w art. 152 § 1 k.k.w., jest niemożliwe. Brak wniosku o odroczenie kary oznacza, że nie toczy się w tym przedmiocie postępowanie, a więc nie ma ciągłości występowania okoliczności uzasadniających odroczenie. W uzasadnieniu uchwały podkreślono (dosłownie – przyp. SN), że gdy wniosek zostanie złożony po upływie okresu odroczenia, to „pozytywne rozstrzygnięcie tego wniosku nie może objąć swym zakresem tego okresu, w którym postępowanie w przedmiocie odroczenia nie toczyło się” (...) oraz, że „zaistniała przerwa w biegu odroczenia, która nie może zostać wliczana do łącznego okresu odroczenia (s. 24 zeszytu 4. – OSNKW 2009).

Podsumowując, nie wystąpiły podstawy do rozstrzygnięcia przedstawionych zagadnień prawnych w drodze uchwały. Sąd odwoławczy powinien natomiast mieć w polu uwagi zapatrywanie, że **wniosek skazanego o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności, złożony na podstawie art. 151 § 1 k.k.w. przed zakończeniem roku od dnia pierwszego postanowienia o odroczeniu kary, podlega rozpoznaniu także po upływie tego roku, i może być uwzględniony, ale wykluczone jest określenie końcowej daty odroczenia na dzień późniejszy niż odpowiadający kalendarzowo terminowi początkowemu (chyba że odroczenie dotyczy osoby wskazanej w art. 151 § 1 zd. drugie k.k.w.) oraz na dzień późniejszy niż data osadzenia skazanego w celu odbycia kary albo z powodu tymczasowego aresztowania.** Tak więc, maksymalny okres roku odroczenia kary (art. 151 § 1 zd. pierwsze k.k.w.) liczony od dnia pierwszego postanowienia w tym przedmiocie (art. 151 § 3 k.k.w.) nie wyznacza ram czasowych do merytorycznego, w tym pozytywnego, rozpoznania wniosku o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności, złożonego przed upływem tego okresu.